

26/7
142
Dowództwo Okręgu Korpusu Nr.V.

624
Kraków, dnia 27.V.1926.

L.3550/Og.Org./Tajne.

92.

Sprawozdanie z działalności
3.p.ułanów.-

Do Pana Inspektora Armji Nr.IV.Kraków.

Przedstawiam Panu Generałowi do wiadomości sprawoz-
danie z działalności 3.pułku uł.21.p.a.p.,3.p.s.p.4.p.s.p.,
III/3.p.s.p.w dniach 13/V. do 16/V. 1926.r.-

6 zak.

Inspektor Armji Kraków

D-ca. Okr.Korp.Nr.V.
WZ.

| Dziennik Tajny | |
|---------------------------------|--------------------------|
| weszło dnia: 28 V 1926 | Nr 624 |
| Załączników | otwartych zamkniętych |

1. ref

28/V 28/5 [signature]

Dziwanowski
/:DZIEWANOWSKI:/
Gen.Bryg.

[signature]

Dowództwo 3. pułku ułanów
L.dz.175/26.Tajne.
Sprawozdanie.-

Tarnowskie - Góry, dnia 20.V.1926.r.

Tajne.

Do Dowódcy O.K.Nr.V.Oddz.Ogólny w Krakowie.

Na tamt.L.4075/Og.Org.Tajne przedkładam sprawozdanie z działalności pułku w okresie czasu od chwili otrzymania rozkazu odejścia do chwili powrotu do miejsca stałego postoju.-

O godz.2.20 dnia 13.b.m.otrzymałem telefonogram wojewody Bielskiego z Katowic, który z polecenia DOK.V.nakazywał odmarsz pułku koleją do Warszawy do dyspozycji Ministra Spraw Wojskowych.-Telefonogram ten doręczył mi policjant.-

O godz.3.20 otrzymałem ten sam rozkaz telegraficznie, podpisany przez Dowódcę O.K.V.-

Niezwłocznie po otrzymaniu pierwszego rozkazu udałem się do pułku, zarządziłem podstawienie składów kolejowych na stację Tarnowskie-Góry w odpowiedniej ilości, po dłuższych trudnościach połączyłem się telefonicznie z Pszczyną, nakazując 3-mu szwadronowi załadowanie się samodzielnie i marszrutą przez Katowice - Częstochowę udać się na Warszawę.-

W przeciągu dwóch i pół godzin pułk był gotów na stacji i godz.5-tej zaczął się wagonować.- Wobec krótkiej rampy wagonowanie trwało dość długo, ostatni transport wyruszył o g.9-tej min.50.transporty odeszły z przerwą 10-minutową jeden po drugim, gdyż ze względów bezpieczeństwa, nie chciałem pozostawić między nimi dalekiej odległości.- Jako szpica wyruszył parowóz z jednym wagonem z oficerem i sekcją grenadierów.-

Z Tarnowskich Gór naogół wyruszyło 402 ludzi i 377 koni, podzielone organizacyjnie na drużynę dowódcy, 2.szwadrony linjowe, 8.c.k.m. z obsługą i pluton łączności.-

Prowiant i furaz był wzięty na trzy dni, amunicja po 240 nb na kbk.i 5.000 na c.k.m., prócz tego granaty ręczne po 4.sztuki na podoficera.

Bez wszelkich przeszkód transporty przybyły na g.15-tą do Stradomia, parowóz szpicy z por.Rachwalskim doszedł do Częstochowy.-Por. Rachwalski zatelefonował mi stamtąd, że wskazanem jest niezwłoczne jaknaj-szybsze przejście obu transportów przez Częstochowę, gdyż w razie nieuskkutecz-nienia tego w przeciągu 15.minut, przejście będzie wogóle niemożliwe.- Ścisłej szych informacji nie mógł mi dać, zaznaczając, że jest podsmuchiwany i nie mo-że dokładnie sytuacji wytłómaczyć.Wobec tego, że w Częstochowie miała nastą-pić zmiana parowozów, gdyż dotychczasowe dalej iść nie mogły, a przejazd sam ze Stradomia obu eszelonów zająłby blisko 45 minut, nie zaryzykowałem wej-ścia na stację Częstochowa, bojąc się pułapki, w której byłbym z załadowanemi koniami w wagonach narażony na wielkie straty.- Dla wyklarowania sytuacji, która była dla mnie zupełnie niejasna, wysłałem do Częstochowy parowóz z lo-rą i 20-ma ułanami pod dtwem majora Zakrzewskiego z rozkazem zameldowania mi dokładnie o sytuacji.- Po półhodzinnem oczekiwaniu mjr. Zakrzewski zamel-dował mi, że jest w dowództwie garnizonu, gdzie generał Wróblewski, dca 7.D.P. oświadczył mi, że transportów pułku przez Częstochowę nie przepuści i że chce się widzieć ze mną osobiście.- Natychmiast ułałem się do Komendy Garni-sonu z adjutantem, i po wejściu wraz z majorem Zakrzewskim do gabinetu genera-ła, ten ostatni oświadczył mi, że od pół godziny DOK.IV., jak i 7-ma D.P., podpo-rządkowały się władzy marszałka Piłsudskiego i wobec tego żadnego transportu przepuścić nie może.- Generał tłumaczył jednocześnie, że wszelkie posyłanie na Warszawę jakichkolwiek oddziałów z rozkazów poszczególnych generałów jest tylko dolewaniem oliwy do ognia i rozdmuchiwaniem zarzewia wojny domowej.- Na to odpowiedziałem kategorycznie, że mam rozkaz swego dowódcy O.K.z ramienia Ministra wojny i wykonam go bezwarunkowo, nie zważając na przeszkody.- W tym momencie generał został zawezwany do aparatu dla rozmowy z Szefem Sztabu Armji, płk.Przedrzymirskim.- Byłem obecny przy całej rozmowie, w czasie któ-rej generał powtórzył co dotyczy mego pułku to samo, dając słowo honoru ofi-cera polskiego, że żadnych oddziałów przez terytorjum dywizji nie przepuści, a że podporządkować się gen.Rozwadowskiemu ani myśli, gdyż tego ostatniego ani jako człowieka, ani jako generała nie uznaje.-Zdaniem gen.Wróblewskiego gen. Rozwadowski winien przed objęciem dowództwa oczyścić się z ciężących na nim zarzutów.- Po ukończeniu rozmowy, która trwała jeszcze parę minut i tyczyła się innych spraw natury wojskowej, poprosiłem o słuchawkę i rozmawiałem z płk.

Przedrzymirskim, meldując mu sytuację i prosząc o rozkazy. - Otrzymałem odpowiedź, że wszystko będzie zameldowane gen. Szeptyckiemu, poczem otrzymałem instrukcję. - Kazałem mjr. Zakrzewskiemu czekać na te rozkazy, sam zaś udałem się na stację z szefem sztabu dywizji ppłk. SG., nazwiska którego sobie nie przypominam. - Na stacji Częstochowa zastałem już kompanię piechoty z 4-ma c.k.m. na pozycji pod wiaduktem, odgradzającą drogę do Warszawy. - Widziałem to wszystko osobiście, gdyż byłem przy szefie sztabu, który sprawdzał wykonanie rozkazu obsadzenia stacji. - W tym czasie zameldował się rtm. Kuściński, dca 3-go szwadronu, który przybył z Pszczyny na stację Bleszno, zadyrgowałem jego transport do Stradomia. - Po półgodzinie przybył na stację mjr. Zakrzewski i zameldował mi, że rozmawiał z płk. Przedrzymirskim, który wydał w imieniu gen. Szeptyckiego następujący rozkaz. -

" Pułk ma bezwzględnie wykonać pierwszy rozkaz i w razie oporu w Częstochowie wyładować się maszerować na Warszawę. "

Analogiczny rozkaz otrzymałem od płk. Przedrzymirskiego telefonicznie gen. Wróblewski. - Zaznaczam, że stanowisko kolejarzy na terenie b. Kongresówki było bardzo nieprzychylnie, wszędzie starano się robić trudności celami opóźnienia ruchu moich transportów. - Wobec tego, że przejść przez Częstochowę inaczej, jak z walką, nie mogłem, a walka z przeważającymi siłami zatrzymałaby mnie tam i nie pozwoliła wykonać zadania, postanowiłem wyładować się i iść marszem, chociaż zdawałem sobie dobrze sprawę, że będzie to tylko wykonaniem obowiązku, a nie praktycznym wykonaniem zadania, gdyż miałem przed sobą 4 dni marszu. - Wobec tego pojechałem do gen. Wróblewskiego, którego starałem się przekonać jeszcze raz, by mnie przepuścił, jednakże generał przy swoim postanowieniu pozostał. - Wróciłem do Stradomia, gdzie otrzymałem o godz. 4-tej dnia 14.b.m. telefoniczny rozkaz gen. Szeptyckiego, nie iść marszem, lecz po wyładowaniu się, osłonić wywagowanie 21-ej D.P. na stacji Bleszno, ubezpieczając jednocześnie kierunek na Lubliniec przeciwko 74.p.p. - Rozkaz ściśle wykonałem. - O g. 9-tej dnia 14.b.m. na stacji Bleszno połączyłem się z gen. Wróblewskim, który ku mojemu zdziwieniu i oburzeniu oświadczył mi, że nigdy mi w przemarszu przez Częstochowę nie przeszkadzał i że nigdy nie przestawał być lojalnym w stosunku do Rządu. - Treść tej rozmowy niezwłocznie zakomunikowałem memu zastępcy i adiutantowi, po przybyciu o g. 11-tej transportu 2.p.s.p. ppłk. Stutzmanowi, a następnie gen. Galicy, po jego przybyciu na stację Częstochowa - Towarowa. - Otrzymałem rozkaz odejścia z pułkiem do Stradomia i załadowania, co zostało wykonane. - O g. 22-ej pułk trzema transportami w składzie grupy ppłk. Stutzmana ruszył w kierunku Warszawy. - Pułk doszedł do stacji Rokiciny, gdzie o g. 10-tej min. 30. dn. 15.b.m. otrzymał telefoniczny rozkaz powrotu do Piotrkowa, z uwzględnieniem się i ubezpieczenia. - O g. 20-ej pułk wyładował się w Piotrkowie i rozkwaterował w rejonie folw. Bujny - Gąski - Przedpiotrkówek. - O g. 2.45. dn. 16.b.m. otrzymałem rozkaz dowódcy Grupy odjazdu transportami do Tarnowskich Gór. - Załadowałem pułk, o godz. 10-ej wyruszyłem z Piotrkowa, ostatni transport pułku przybył o g. 23-ej do Tarnowskich Gór, skąd 3-ci szwadron odszedł koleją do Pszczyny. -

Uważam za swój obowiązek zameldować, że zachowanie się szeregowych pułku w czasie całej akcji było pod każdym względem bez zarzutu. -

D o w ó d c a pułku:
B Y S T R A M
Pułkownik.

Za zgodność odpisów

INSPEKTORAT W KRAKOWIE

Weszł do
dnia 28 I 1926
1926

Załączników

1. 521

28 I 1926

15

20/17
Dowództwo Okręgu Korpusu Nr.V.

636. Kraków, dnia 29.V.1926.r. 93.

L.4076/Og.Org./Tajne.

Sprawozdanie 21.D.P.G.-

Do Inspektora Armii Nr.IV.Kraków:

Przedstawiam Panu Generałowi w odpisie do wiadomości sprawozdanie z działalności Dłwa 21.D.P.G./grupa Częstochowa / w czasie 13 - 17/V.b.r.-

Inspektor Armii Kraków

| Dziennik Tajny | |
|----------------|-----------------------|
| weszło dnia: | No |
| 31/5 1926 | 636 |
| Załączników | otwartych zamkniętych |

7. r. *Gen. Stefan Jankowski*
D-ca Okr. Korp. Nr.V.

Kabryjczyk
/:KULIŃSKI/:
Generał-Dywizji

1. ref

31/V

1/6

O d p i s a .

Dowództwo 21.D.P.Górskiej.

Biała-Bielsko, dnia 27.V.1926.r.

L.dz.1056/II.Tajne.Zakącznik.

S P R A W O Z D A N I E .

z działalności grupy "Częstochowa" w dniach 13 - 17.maja br.

Dzień 13.maja:

Okolo godz.11-tej, otrzymałem przez płk.SG.Kawińskiego, Szefa Sztabu O.K.V.telefoniczne zarządzenia celem zaalarmowania i postawienia w stan pogotowia, marszowego Sztabu 21.D.P.G./bez Dłwa Piach.Dyw./, 3.pap. 4.pap., 21.pap.-i III/1.pap., celem wyjazdu do Warszawy.-

Jednocześnie otrzymałem polecenie by III/3.pap., będący w drodze do Krakowa zawrócić do B.Bielska.- Szczegółowy rozkaz normujący powyższe sprawy został zapowiedziany.-

Na podstawie powyższego aviza wydałem odpowiednie zarządzenia przygotowawcze po myśli otrzymanego fonogramu.-

O godz.16-tej otrzymałem zapowiedziany powyżej rozkaz Dowódcy OKV.za L.dz.3482/Og.Org.Tajne /patrz zak.Nr.1./Rozkaz ten podałem do wykonania tylko 3.pap., gdyż inne oddziały, a więc 4.pap., 21.pap.i III/1.pap otrzymały rozkaz ten wprost z DOKV.-

Okolo pół godziny później otrzymałem depeşe z DOKV.za L.dz. 3475/Og.Tajne, anulującą odjazd III/1.pap.W efekcie jednak rozkaz ten widocznie został przez DOK.V.zmieniony, gdyż III/1.pap.został zakładowany i odjechał.-

Okolo godz.19-tej, przybył z Ket III/3.pap.i otrzymał rozkazy już od pułk.Krakówki, któremu oddałem Komandę Garnizonu B.Bielsko.-

O godz.16.45 otrzymałem od Dcy 3.pap.meldunek i stanach i gotowości marszowej pułku.-Taki sam meldunek otrzymałem o godz.17.15. od Dcy 4.pap.Na podstawie tych meldunków poleciłem nadać fonogram do DOKV., który odebrał pułk.SG.Kawiński./ patrz zak.2./

Okolo godz.20-tej otrzymałem fonogram od Dcy III/1.pap.że bawon ten osiągnie gotowość marszową z godz.22.30.Fonogram ten również przesłałem do DOK.V.o godz.20.45.-

O godz.16.30 W.W.Kol.Kraków zawiadomiło Dcy 3.pap.adwójściz że transport dla Sztabu 21.D.P.G.i 3.pap.odejdzie za Nr.7032.o godz.23.20.- Na tej podstawie zarządziłem wagonowanie na godz.20-tą.Wagony zostały podstawione na czas, a zakładowanie ukończono o godz.22-giej.Już na dworcu kolej.około godz.21.30 otrzymałem z DOKV.rozkaz fonogramem patrz zak.3./O godz.23.30. nastąpił odjazd transportu przez Dziedzica do Katowic, gdzie przybył o godz.2-giej dnia 14.V.b.r.-

Dzień 14.maja:

Smilten
W Katowicach Wojskowy Komisarz Kolejowy zawiadomił Komendanta transportu pułk.Wagnera i oświadczył z rozkazu Gener.broni Szeptyckiego, że transport pozostaje w Katowicach do godz.6-tej rano, a Komendant transportu ma się udać do Gen.Szeptyckiego.- Po zawiadomieniu, że w tym transporcie znajduje się również D-ca i Sztab 21.DPG.przybył na stację mjr.SG.Gebel, zawiadomić mnie, że Generał bronie Szeptycki został mianowany ~~czelnym wodzem~~ ~~wszystkich~~ ~~wojsk~~ znajdujących się poza Warszawą i że ja wraz ze Szefem Sztabu 21.DPG.i pułk.Wagnerem, Dcy 3.p.s.p.mamy, się zaraz stawić na odprawę.-

Na tej odprawie na której byli obecni gen.bryg.Galica, Szef Sztabu 21.DPG., Dca 3.pap.Komendant WKol.Katowice, a nadto ze Sztabu Gen.Szeptyckiego, mjr.SG.Kossak i mjr.SG.Gebel, generał Szeptycki objaśnił nam ogólną sytuację, odmówił sytuację w Lublińcu i Częstochowie 7.D.P.której D-ca gen.dyw.Wroblewski, oddał się ze swoją dywizją do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego.Według sytuacji podanej przez gen.Szeptyckiego, gen.Wroblewski przede wszystkim zamknął węzeł kolejowy częstochowski, jak również wziął w swoje posiadanie telegraf i telefon.- Tęsamem uniemożliwił przejazd transportów kolejowych wojskowych do Warszawy, jak również

kontrolował względnie uniemożliwił wszelkie porozumienie się telefoniczne i telegraficzne z Kongresówką, Poznańskiem i Pomorzem. - Według posiadanych przez Gen. Szeptyckiego wiadomości, Gen. Wróblewski miał do dyspozycji dwojej tylko 27 pp., ponieważ 74 pp. nie mógł sciągnąć, gdyż kolejarze odmówili transportu. - Nie jest jednak wykluczonem, by część tego pułku nie manzeruje pieczo. - Co do 25 pp. były dane że pozostał on w rejonie Piotrkowa. - Podczas odprawy gen. Szeptyckiego, chcąc uzyskać stanowczą dla mnie przewagę, gdyż dysponowałem w danej chwili tylko 2-ma baonami 3. psp. liczył się z nadajściami dalszych transportów, a zwłaszcza artylerji, omówił szczegółowo sposoby uniemożliwienia spełnienia zadań gen. Wróblewskiego, które w efekcie doprowadziły do następującej dyspozycji na dzień 14. maja. -

Ze wszystkich oddziałów znajdujących się przed Częstochową stworzyć grupę gen. Galicy, z zadaniem skoncentrowania się w rejonie Poraj-Błeszno. - Koncentrację tej grupy osłoni 3. p. uk. znajdujący się w danej chwili na stacji kol. Częstochowa - Stradom. - Z chwilą kiedy gen. Galica ukończy koncentrację i będzie już mógł działać na Częstochowę wszystkimi oddanymi mu oddziałami, postawi gen. Wróblewskiemu ultimatum, a w razie odrzucenia, sforsuje węzła kol. Częstochowski i miasto Częstochowę. - Po sforsowaniu obsadzi Częstochowę oddziałami 21. DFG. a resztę oddziałów wysła w kierunku na Warszawę. -

W wykonaniu tej dyspozycji podanej mi ustnie, otrzymałem 3. p. uk. rozkaz wprost od gen. Szeptyckiego, wyładować się w rejonie Częstochowa-Stradom i przejść z tego rejonu marszem konnym do rejonu Błeszno i tam zabezpieczyć wyładowanie i koncentrację grupy gen. Galicy. -

W myśl tych dyspozycji 3. psp. wraz ze Sztabem dyw. wyjechał około godz. 6.30 z Katowic, przyciem przed odjazdem transportu przybył gen. Szeptycki na dworzec kol. i zawiązał mi uzupełniając instrukcję odnośnie postępowania w tym duchu, aby starać się sprawę zajęcia Częstochowy załatwić o ile możliwości jak-najogólniej i bez rozlewu krwi. - Równocześnie zawiadomił, że przed nami znajdują się transporty 2. p. s. p., 17 pp., i 6. pap. które mi w myśl omówionego planu podporządkowuje, tak że moja grupa miała się składać z następujących oddziałów: 2, 3 i 4. psp. III/1. p. s. p. 17. p. p., 6. pap. III/21. pap. i 3. p. uk. Reszta 21. pap. miała dołączyć. -

Do Sosnowca przybył transport około godz. 8-mej i tu ze względów technicznych - kol. nastąpił dłuższy postój. - W Sosnowcu dołączyły transporty 4. psp. i III/21. pap. Dowódcy tych transportów zameldowali się u mnie, poczem nastąpił odjazd z Sosnowca w kolejności: 3. p. s. p., ze Sztabem dyw. 4. p. s. p., III/21. pap. - Przed odjazdem transportów poleciłem Dcy 3. p. s. p. wysłać patrol ofic. w sile 1. ofic., 1 pluton piech i 1 drużyna CKM. parowozem z 4 woma wagonami, celem nawiązania łączności z transportami 2. psp., 17 pp. i 6. pap. a przede wszystkim z 3. p. uk. -

Około godz. 11-tej przybyłem do stacji Łazy Łazy, gdzie zastałem transport 17 pp. którego d-ca posiadał rozkaz również jak podałem w załączniku Nr. 3. a nie znając rozkazów gen. Szeptyckiego nie chciałem się mu mnie podporządkować. - Uczyniłem to dopiero gdy mi umożliwiłem telefoniczne skomunikowanie się z dtwem Gen. Szeptyckiego. W Łazach połączyłem się również z Dcą 2. psp. zawiadamiając go o podporządkowaniu mnie, nakazując koncentrację w rejonie Błeszno i poleciłem mu taki sam rozkaz przekazać Dcy 6. pap. Około godz. 11.15 otrzymałem przez lotnika rozkaz z DOKV. / patrz zał. 4. / -

Z Łaz skierowałem transporty do rejonu koncentracyjnego w następującej kolejności: 17 pp., 3. psp. ze Sztabem dyw. 4. psp., III/21. pap. do stacji Poraj. 3. p. uk. znajdował się już kome w rejonie Błeszno zaś 2. p. s. p. i 6. pap. w rejonie Poraj - Błeszno. Około godz. 16-tej przybyłem do Błeszna, gdzie zastałem transporty 2. psp. 17 pp. 6. pap. i 3. p. uk. / ten ostatni wywagony. / Tu po godzinnych odstępach czasu dołączyły transporty 4. psp. III/1. p. s. p., który wcieliłem jako III. baon do 3. p. s. p. -

W Błesznie zarządziłem odprawę d-ców transportów na której Dca 3. p. uk. i Dca 2. p. s. p. złożyli mi szczegółową relację z działalności swej w dniu 14. maja. - Ogółem meldunki D-ców obydwóch pułków były tej treści, że dowódca 7. DP. wzbraniał się początkowo przepuścić transporty na Warszawę i obsadził dworzec kol. w Częstochowie oddziałami piechoty i CKM. - Dopiero po przybyciu 2. psp. i 6. pap. do Błeszna, dowódca 7. DP. w rozmowie z pułk. Sztucmanem oświadczył, że nie stawia dalszych przeszkód w instradowaniu transportów na Warszawę. - Wobec tego pułk. Sztucman wysłał jeden baon 2. psp. na stację kol. Częstochowa, który ją obsadził. Po otrzymaniu tego sprawozdania połączyłem się telefonicznie z Dcą 7. DP. i zaproponowałem mu widzenie się na stacji kol. Częstochowa, na co też uzyskałem z jego strony zgodę. -

W międzyczasie otrzymałem pisemny rozkaz od gen. Szeptyckiego / patrz zał. 5. / doręczony przez mjr. SG. Kosaka, który przybył na dreżynie kolejowej. -

Udałem się dreżyną do stacji kolejowej Częstochowa i tam porozumiałem się osobiście z Dca 7. DP. Wynikiem tego porozumienia było, że miałem zapewnienie wolnego wmaszerowania oddziałów 21. DPG. bez żadnej przeszkody do Częstochowy i że transporty będą mogły dalej instradować. -

Na stacji kol. Częstochowa odebrałem od Gen. Szeptyckiego fonogram / patrz zał. 6. /

Na podstawie rozmowy z gen. Wróblewskim i na podstawie otrzymanych rozkazów t.j. zał. 5. i 6. wydałem ustne rozkazy pułk. Sztucmanowi odnośnie utworzenia jego grupy i wyjścia tej grupy z pod mojej kompetencji. Potem skierowałem transporty z rejonu Bleszno - Poraj do Częstochowy, a to: 3. psp., 4. psp., III/1. pap. i III/21. pap. t.j. oddziały 21. DPG. które miały zająć Częstochowę, a po wyładowaniu ich przepuściłem transporty grupy pułk. Sztucmana t.j. 2. psp., 17. pp., 6. pap., i 3. p. uł. -

3. p. s. p. zakwaterował się po wyładowaniu w rejonie stacji kol., 4. psp. w mieście, w dwóch zarekwirowanych za zgodą miasta szkołach, zaś III/1. p. s. p. i III/21. p. a. p. pozostały w wagonach dla braku doraźnych pomieszczeń. - W czasie wyładowywania transportów oddziałów 21. D.P.G. otrzymałem telegram od zawiadowcy stacji dotyczący zniszczenia toru kol. / patrz zał. 7. / Ze względów kol. - technicznych dalsze transportowanie grupy pułk. Sztucmana rozpoczęło się o godz. 20.30, a ostatnie transporty przejechały przez stację Częstochowa o godz. 24-tej.

W garnizonie Częstochowa pozostawiłem w służbie 27. pp. w szczególności odnośnie bezpieczeństwa w samym mieście zmieniając tylko w ciągu nocy służbę na dworcu kolejowym i w centrali pocztowej oficerami z 3. p. s. p. -

Dzień 15. maja.

Około godz. 1-szej udałem się do Komendy Garnizonu, by wykonać rozkaz Gen. Szeptyckiego odnośnie Komendy Garnizonu i D-twa 7. DP. Ponieważ mimo poszukiwań gen. Wróblewskiego nie zastałem rozkazu o objęciu przeze mnie funkcji Komendanta garnizonu i Dcy 7. DP. wydałem pisemnie i ustnie oficerom Sztabu 7. DP. - Około godz. 2.30 otrzymałem jako Komendant garnizonu telegram telegraficzny komunikat D-twa 2. D-P. Leg. / patrz zał. 8. / o godz. 5.40 wysłałem meldunek sytuacyjny depeszą do Pana Gen. Szeptyckiego / patrz zał. 9. / -

Około godz. 7-mej gen. Małachowski Dca C.K. IV. zakomunikował mi sytuację w Warszawie, t. zn., że jest ona tam już wyjaśniona, że akcja została ukończona, że rząd ustąpił, i że Prezydent Wojciechowski złożył władzę, a wobec możliwości zetknięcia się oddziałów grupy pułk. Sztucmana z oddziałami DOK. IV., co w następstwie może spowodować niepotrzebny już w tej chwili przelew krwi, proszę mnie o poczynienie wszelkich starań, by grupę tę zatrzymać i wycofać. -

Na podstawie tej rozmowy i oceny posiadanych już wiadomości, zdecydowałem się zatrzymać transporty grupy pułk. Sztucmana, aż do dalszych zarządzeń gen. Szeptyckiego. - Szukając przy pomocy telefonu kolejowego transportów tej grupy na linii kol., przekonałem się, że pułk. Sztucman z pierwszym transportem przeszedł już Koluszkę i z powodu zniszczenia linii telefonicznej, nie będę mógł się z nim porozumieć. - Natomiast przed Koluszkami na stacji Rokiciny znajdował się w transporcie 17. p. p. - Dca tego pułku, ppłk. Jakubiczka, któremu podałem sytuację i nakazałem chwilowe wstrzymanie dalszego posuwania się transportów, z tem że równocześnie łączę się z gen. Szeptyckim, celem uzyskania od niego dalszych rozkazów. - Powyższy rozkaz poleciłem Dcy 17. pp. zakomunikować natychmiast pułk. Sztucmanowi, dcy grupy. -

W międzyczasie otrzymałem w formie telegramu komunikat Sztabu Generalnego z Warszawy / patrz zał. 10. / -

Około godz. 8.30 uzyskałem połączenie telefoniczne z gen. Szeptyckim, zameldowałem mu o sytuacji i moim zarządzeniu z prośbą o zaakceptowanie, które gen. Szeptycki aprobował i wydał mi rozkaz ustny, identyczny w treści jak zał. 11. z tym dodatkiem, że ze swej strony użyje wszelkich środków, by rozkaz ten pułk. Sztucmanowi jaknajszybciej doręczyć, polecając i mając to uczynić. -

W rzeczywistości pułk. Sztucman rozkaz ten otrzymał odemnie telefonicznie i od gen. Szeptyckiego również telefonicznie i wreszcie gen. Szeptycki prawdopodobnie podał go telef. do DOKV. z tem, żeby go przesłano lotnikom, gdyż rzeczywiście około godz. 16-tej, lotnik z DOKV. zrzucił rozkaz ten w formie meldunku ciężarkowego / jak zał. 12. /

Przy tej sposobności uważam za swój obowiązek prosić P.

a nie do 8
1. car
Przeł. gen.
11.5

okoto godz. 12¹⁵

Generała odnośnie tego meldunku i wszczęcie dochodzeń i surowe ukaranie winnego zaniedbania, że rozkaz gen. Szeptyckiego przekazany przez niego do DOKV. prawdopodobnie między godz. 9-tą a 10-tą, lotnik zrzucił dopiero o godz. 16-tej i że rozkaz ten podpisany za zgodność przez Szefa Sztabu DOKV. nie posiadał ani daty ani godziny nie licząc się z tem, że w ciągu tych paru godzin mogła nastąpić zmiana sytuacji czy też rozkazów a co w rzeczywistości nastąpiło odnośnie 25.pp.co do którego były już inne rozkazy./patrz zał.13./

Po otrzymaniu decyzji od gen. Szeptyckiego połączyłem się telefonicznie z D-cą OK.IV.gen. Małachowskim i zakomunikowałem mu o wstrzymaniu grupy pułk. Sztucmana polecając mu wydać analogiczne zarządzenia oddziałom z DOK.IV. skierowanym według meldunków pułk. Sztucmana przeciw jego grupie.-

W godzinę później otrzymałem od gen. Szeptyckiego komunikat podpisany przez Wiceministra Spraw Wewn. Ciepńskiego uzupełniony rozkazem likwidującym całą akcję i anulującym zarządzenia odnośnie gen. Wróblewskiego.

Rozkaz ten patrz zał.13. przekazałem oddziałom.-
W nocy o godz. 23-ciej pułk. Sztucman zameldował mi o osiągnięciu Piotrkowa, o czym zgłosiłem gen. Szeptyckiemu fonogramem o godz. 23.20.- /patrz zał.14./

Dzień.16.maja.

O godz.10-tej odbyła się po porozumieniu między mną a gen. Wróblewskim na placu Magistratu przed kościołem garnizonowym w Częstochowie msza św. polowa w której wzięły udział 3.psp., 4.psp, III/1.psp. 27.pp., i pieszy oddział III/21.pap. Po mszy polowej gen. Wróblewski wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe przed zwartymi oddziałami wzywając do zachowania spokoju i godności wzajemnej wojska, oraz karności i dyscypliny i wzniosł przy końcu okrzyk na cześć Najjasniejszej Rzeczypospolitej.- Po przemówieniu odbyła się defilada przed gen. Wróblewskim w otoczeniu oficerów z D-cą 21.DRG. na czele oraz przedstawicielami władz cywilnych.- Po defiladzie oddziały odeszły na swe kwatery.-

Około południa Kmdt Garn. Częstochowa otrzymał rozkaz ze Sztabu Gen. z Warszawy, że oddziały z DOKV. i X. winny być odtransportowane do starych garnizonów. W pierwszym rzędzie 3.p.uł. jako osłonowy /w nocy z 15 na 16.V.b.r./ Wydałem w tej sprawie przygotowawcze rozkazy i w ciągu wieczera oddziały wszystkie przejechały przez Częstochowę.- Ostatnim transportem o godz. 23.30 odjechał transport 3.psp. wraz ze sztabem dyw.

Dzień 17.maja.

O godz.10.10 przybył sztab dyw. wraz z 3.ps.p. do Bielska poczem objąłem z powrotem Komendę Garn. B. Bielsko.-

U W A G I :

We wszystkich podległych mi oddziałach stwierdziłem wysoką dyscyplinę, w szczególności szeregowych w stosunku do oficerów.- Nie zdarzył się ani wypadek dezercji, jak również w czasie transportu nie zaginął żaden szeregowy.- W miarę posiadanych środków zawagonowanie i wywagonywanie odbywało się normalnie.- Łączność z Dtwami w czasie tych kilku dni była zapewniona.-

Nieformalnością jaka mi się narzuciła w czasie akcji było wydawanie rozkazów przez organy DOKV. wprost oddziałom, niezawsze mnie o nich powiadamiając i z natury rzeczy rozkazy te nie były dokładne, wzgl. nie umowały całokształtu potrzebnych zarządzeń.- Miało to miejsce w szczególności odnośnie 21.pap. i amunicji 21.pap. o czym meldowałem za tut. L.dz. 3281 z dn. 15.maja b.r. amunicji dla kb. dla III/21.pap. odnośnie III/1.psp. i nieuwzględnienie daty przesyłanych rozkazów, co mogło spowodować poważne nieporozumienia.-

14. załączonych odpisów meldunków i rozkazów.-

Dowódca 21.D.P. Górskiej
/-/ A.G.A.L.I.C.A
Generał-Brygady

Za zgodność odpisu:

/: JAROSIŃSKI:
porucznik.

Jarosinski

O d p i s.

Załącznik : 1.

POUCZANIE.

Do dowódcy 21.D.P.G.-

W myśl rozkazu MSWojsk. Gen. Malczewskiego, z dnia 13.V. godz. 6.30, polecam natychmiast odesłać do Warszawy transportem kolejowym do dyspozycji gen. Rozwadowskiego /Belweder/ następujące jednostki pod dtwem gen. bryg. Galicy, dcy 21. DPG.: Dca 21. DPG. ze sztabem-bez dtwa Piech. Dyw., 4.p.s.p. w całości, Dca 3.psp. z drużyną, I. i II/3.pap., III/1.psp. / te trzy baony stworzą pułk. / Dca 21.pap. / baterje po dwa działka. /

Wyposażenie: amunicja ostra 4-ry. jednostki ognia piechoty i 2-wie jednostki ognia artylerji. - Żywność na 4 dni. - Kuchnie połowe zabrać. - Zapasy mob. można naruszyć. - Dtwo 21.pap. otrzymuje wprost rozkaz zawagonowania w Wadewicach. - Po przybyciu do Bielska celem uzupełnienia braków materiałowych odchodzi do Warszawy. -

Dla 21.pap. który ma amunicję w Krakowie, amunicję zakłada 5. Okr. Szef. Art. w Krakowie. Transport ten odesła do Bielska, wzgl. do Oświęcimia. - Dcy jednostek, zameldują natychmiast WWKol. Kraków telefonicznie dokładne stany oddziałów i termin gotowości marszowej. - Dca 21.DPG. dla Sztabu i 3.p.s.p. bez III/1.psp. -

Jako ramy zakładowania należy wyznaczyć w porozumieniu z WWKol. Kraków, dla 4.p.s.p. Cieszyn-dla 21.DPG. i 3.psp. bez III/1.p.s.p. Bielsko-Bielsko, dla III/1.p.s.p. Nowy Targ, dla III/21.pap. Oświęcim. -

III/3.psp. powraca natychmiast do B. Bielska, gdzie pozostaje w garnizonie do mojej dyspozycji. -

Rozkaz skierowania 21.pap. na stację zakładowania, wydaję równocześnie wprost na ręce D-cy 21.pap. -
Dca 21.pap. 4.psp. III/3.psp. III/1.psp. otrzymali odnośne rozkazy wprost. -

Odejdzie. - zameldować. -

/-/ KULINSKI Gen. Dyw.

Dowódca O.K.V.

L.dz. 3482/Og. Tajne.

Nadał: kpt. Stolzman.

Odebrał: kpt. Kasztelowicz.

godz. 16. dnia 13.V. 1926.r. -

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI Kapitan

Za zgodność odpisu:

Arasinski

ODPIS.

Załącznik Nr.2.

FONOGRAM.

Do Dowódcy Okr.Korp.Nr.V.

Na rozkaz DOKV.L.dz.3482/Og.Tajne z dnia 13.b.m.melduję po-
gotowie marszowe Sztabu 21.DIG., 3.p.s.p., i 4.psp., a to:

Sztab Dywizji : 5 oficerów, 8 szeregowych, 7 koni.

3.p.s.p.: 27 oficerów, 4 chorążych, 505 szereg., 28 koni, 4 bied-
ki, 4 kuchnie polowe., 5 wozów, 8 ckm./ Dca z drużyną, I i II.baon./

4.p.s.p. : 37 oficerów, 7 chorążych, 801 szereg. 52 koni, 14 wo-
zów, 1 biedka, 7 kuchni pol., 14 ckm.-

Wozy kol.przygotowanw w dostatecznej ilości dla 3.p.s.p.
w Bielsku, dla 4.psp.w Cieszynie - Bobrówka.- Pułki obecnie przygotowują się do
zakładowania się- odejście transportów nastąpi według zarządzeń władz kolejowych.
Sztab dywizji odejdzie z transportem 3.p.s.p.co do którego WwKol.wyznaczyło
transport Nr.7032 i ma być to pierwszy transport oddziałów 21.DIG.- jak poinform-
mowało WwKol.

Odjazd transportów zamelduje Komendant garnizonu na którego
wyznaczyłem pułk.Krakówkę.-

III/3.p.s.p.przymaszerował już do Bielska, odnośnie III/1.psp.
nie przedkładam żadnych meldunków, gdyż nie posiadam żadnych danych, 21.p.e.p.
ładuje o godz.21. w Wadowicach.-

D-ca 21.DIG./-/ Galica Gan.Bryg.

Uwaga: Powyższy meldunek nadany został w formie rozmowy telefonicznej przez
-----ppułk. SG.de Laveaux, pułk.SG.Kawińskiego, około godz.17.30 dnia 13.maja.,

Za zgodność od pisu:

Jarosiński pr

O d p i s .

Załącznik : 3.

FONCGRAM.

Do Komendy Garnizonu B. Bielsko.

Na MSWojsk. L. 255. polecam Komendantom odchodzących transportów rozkazać, aby wszelkie usiłowania powstrzymania transportów pokonywać siłą i bezwzględnie osiągnęli nakazane stacje końcowe. - Po przybyciu do Warszawy, Dcy oddziałów meldują się w Belwederze. - Przy marzu na Belweder, w razie oporu, należy natychmiast z całą bezwzględnością użyć siły. - Potraktacje są wykluczone. - Zadne sprzeczne z tym rozkazem dyrektywy nie obowiązują. -

/-/ KULINSKI Gen. Dyw.

Dowódca C. K. V.

Kraków, dnia 13. V. godz. 21.40

L. dz. 3487/Og. Tjn.

Nadał : kpt. k. Roczakiewicz

Odebrał : por. Dąbrowski.

Za zgodność odpisu:

/-/ BLUMSKI kapitan. -

Za zgodność odpisu:

Yarosiński

O d p i s .

Załącznik : 4.

Rozkaz podany lotnikiem.

W myśl rozkazu Ministra Spraw Wojskowych, Generała Malczewskiego, transporty nakazane przez Ministra należy forsować ewentualnie przy użyciu siły.-

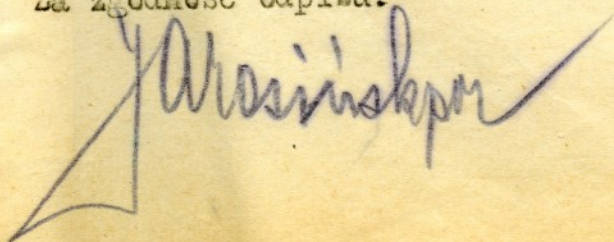
Akcją kieruje Gen. Szeptycki.-

Z.r.D-cy OKV.
Generała Kulińskiego
/-/ H O S kapitan SG.

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI Kapitan.

Rozkaz ten zrzuć lotnik na stacji kolejowej Łazy
o godz. 11-tej dnia 14.V.b.r.-

Za zgodność odpisu:



O d p i s.

Załącznik : 5.

M.p.dnia 14.V.1926.r.godz.12.-

D-ca Grupy Gen.Galica - na drodze do Częstochowy.

W związku z tamt.meldunkiem sytuacyjnym postanawiam:

- 1/ Rozkaz mój, wydany ustnie Gen.Galicy, wzgl. telefonogramem odnośnym d-com, pozostaje w mocy.-
- 2/ w Konsekwencji tego:
 - a/ 2.p.s.p. plus 3.p.uk. mają zająć nakazane stanowiska i ockwiwać rozkazów Gen.Galicy, jako d-cy grupy:
 - b/ po zajęciu przez Grupę Gen.Galicy Częstochowy i objęciu Dowództwa przez niego nad wszystkimi oddziałami w Częstochowie, również i nad 7.DP., oraz po wykonaniu rozkazu, wydanego przezemnie, zorientuje się Gen.Galica co do sytuacji na linii kol. Częstochowa - Skierniewice - Warazawa i wyśle transporty 2.psp./ z jego artylerją/, 3.p.uk., 6.pap., 17.p.p. stosownie do ich pierwotnego przeznaczenia.-
 - c/ 21.DPG. z Gen.Galica pozostaje aż do dalszych rozkazów w Częstochowie.-
 - d/ I/21.pap. i II/21.pap.- o ile możliwości nie wykadowywać lecz tylko odpowiednio zabezpieczyć.-
 - e/ 74.p.p. w Lublińcu, który wedle otrzymanych informacji ma być skoszarowany tamże i rzekomo wypowiedział się za Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej - podporządkowuje pod rozkazy Pana Generała, z pułkiem tym należy nawiązać i stale utrzymać łączność, bacznie go obserwując.-

/-/ SZEPTYCKI
L.6/Op.

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI kapitan.

Rozkaz ten doręczyć mjr.SG.KOSSAK w Łęsznie przed Częstochową o godz.17-tej, dnia 14.V.b.r.-

Za zgodność odpisu:

Yarosiński

Odpis:

Załącznik : 6.

FONOGRAM.

Katowice, dnia 14.V.godz.14.20.

Rozkaz do Gen.Bryg.Galicy.

Gen.Galica z 3.i 4.psp.i jednym dyonem artylerji ma wkroczyć natychmiast do Częstochowy, objąć Dowództwo w Częstochowie, a więc i nad 27.i 25.pp.Dowódca 7.DP.zawieszony w czynnościach.-Pułk.Sztucman tworzy grupę transportową i manewrową jako jej Dowódca, składającą się z 2.psp., 17.pp., 6.pap.który pułk.Sztucman przywiózł ze sobą, i 3.p.uł.ma jaknajrychlej wyjechać ze swymi transportami do Warszawy.- Liczę, że do dzisiejsz wieczór najpóźniej godz.22., wszystkie transporty pułk.Sztucmana wyjadą z Częstochowy.- Pułk.Sztucman musi się w razie oporu przebić, transportami dnia 15.V. by osiągnąć swój cel.- Grupa artylerji 21.DPG.odejdzie dwoma transportami dnia 15.V.godz.6.rano z Katowic do Częstochowy.- Pobyt grupy gen.Galicy w Częstochowie potrwa aż do uregulowania stosunków w 7.DP.- Jeżeli pułk.SG.Nieniewski znajduje się przy Panu Generale, ma on z majorem Kossakiem natychmiast do mnie do Katowic przyjechać.-

/-/ SZEPTYCKI generał broni.

Przyjął : mjr.Balko
Nadał : mjr.SG.Kadyj.

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI, kapitan.

Fonogram ten został przyjęty w Częstochowie o godz.
16-tej dnia 14.V.1926.r.-

Za zgodność odpisu:

Telegram.

O d p i s.

Zakładnik : 7.

Nadany przez Zawiadowcę Stacji Rokiciny do zawidowcy stacji
w Częstochowie o godz. 21.40 dnia 14.V.b.r.

" Otrzymałem dnia 14.maja o godz. 20.35 zawiadomienie oficera
łącznikowego wojsk kolejowych, kapitana Pisarskiego, żeby wstrzymać ruch
pociągów osobowych i towarowych wskutek całkowitego zniszczenia torów
kolejowych od st. Rokiciny do st. Koluszek, w myśl rozkazu DOK. IV. -

- 171 Zawiadowca Stacji Rokiciny
podpis nieczytelny.-

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI Kapitan.

Telegram ten doręczono dnia 14.V.b.r. o godz. 22-giej.-

Za zgodność odpisu:

Arasinski

Odpis.

Załącznik : 9.

TELEGRAM.

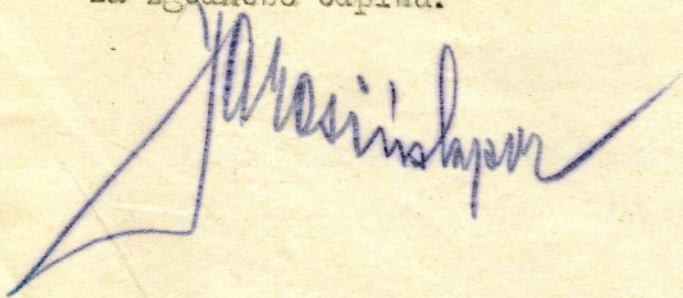
Do Generała Broni SZEPTYCKIEGO Stanisława Katowice.

Melduje, że 2. psp. 17. pp. 3. p. uk. i 6. pap. odjechały z Częstochowy w kierunku na Warszawę i w czasie między godz. 20.45. a 24-tą. - Pułkownik Sztucman osiągnął Piotrków o godz. 2.15 dnia 16.V.b.r. -
3. i 4. psp. oraz III/I. pap. wywagonowane w Częstochowie na kwatery II/21. pap. zawagonowany na stacji Częstochowa. -
Między stacjami Rokiciny a Koluszki zniszczony tor kolejowy z rozkazu DCK. IV. Bliższych wiadomości o rozmiarze zniszczenia brak. -
Pułkownik Sztucman powiadomiony o tem. -

/-/ Generał GALICA
Częstochowa, L.dz. 18/Op. dnia 15.V.1926.
godzina 5.40.

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI kapit.

Za zgodność odpisu:



O d p i s e l

Załącznik : 8.

TELEGRAM.

Dtwa 21. Dyw. p. Legj. Sztab Oddz. II. inf. L. dz. 101/Inf.
Kielce, dnia 15.V.1926.r. Przyjęty dnia 15.V. godz. 2.30.-

Komunikat informacyjny.

Kwatera Główna Marszałka Piłsudskiego, Sztab Generalny komunikuje w ciągu : dnia 14.V.br. o godz. 17-tej.30. wojska Marszałka Piłsudskiego opanowały całkowicie Warszawę. - Wojska rządowe wycofały się po zaciętej walce o Belweder w kierunku na Dęblin. - W walce pod Belwederem dowodził generał Rozwadowski wraz z generałami Zagórskim, Kesslerem i Kukielem. - Wszyscy czterej generałowie ponieśli śmierć. Marszałek Piłsudski objął dyktaturę i wydaje rozkazy. - Marszałkowi podporządkowały się wszystkie DOK. oprócz DOK. Poznań, Lwów, Kraków. - Z wyskanych czterech pułków poznańskich, które brały udział w walce o Warszawę, dwa częściowo przeszły na stronę Marszałka Piłsudskiego, reszta została rozbita, próby rozwiązania pertraktacyj przez Prezydenta z Marszałkiem Piłsudskim udaremnił Rząd. - Po wycofaniu się z Warszawy, wysłał parlamentarzy do Marszałka Piłsudskiego. - Wyników brak. -

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI kapitan.-

Dowódca 2. Dyw. P. Legj.
/-/ ŁUCZYŃSKI Gen. Bryg.

Za zgodność odpisu:

Łuczyński

O d p i s .

Załącznik : 10.

TELEGRAM.

Komunikat Sztabu Gen. Warszawa dn. 15.V.1926.r. godz. 7.45.

Do wszystkich władz wojskowych i cywilnych oraz do wszystkich redakcyj
pism.-

Prezydent Rzeczypospolitej zrzekł się władzy na rzecz Marszałka
Piłsudskiego i uznał go za jedyne i godnego i powołanego do rządze-
nia Polaka.- Rząd Witosza został rozwiązany.- Marszałek Piłsudski wraz
z Marszałkiem Ratajem pracują nad utworzeniem nowego rządu złożonego z lu-
dzi uczciwych i godnych władzy.- Oddziały po uporządkowaniu zostaną odesła-
ne transportami do swoich garnizonów.- Marszałek Piłsudski nakazuje zacho-
wać spokój i godność wzajemną wojska.-

Szef Sztabu Gener.
/-/ BURHARD - BUKACKI
Generał-Brygady.

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI kapitan.

Za zgodność odpisu:

O d p i s .

Załącznik : 12.

Do

Grupy pułk. Sztucmana
D-cy 2.p.s.p.

M.P.linja kolej.Piotrków-Koluszki.

Polecam transporty pułk.Sztucmana w składzie 2.psp.,3.p.uł.
17.pp.i 6.pap.zatrzymać i coinać do rejonu Piotrkowa gdzie mają się zakwa-
terować i ubezpieczyć.-

Pułk.Sztucman nawiąże w Piotrkowie łączność z 25.p.p.znajdują-
cym się w rejonie Przygłów, który to pułk podporządkowuje pułk.Sztucmanowi
jako tymczasowemu dowodcy grupy.Pułk.Sztucman będzie otrzymywał łączność
z gen.Galicą w Częstochowie i pozostaje mu podporządkowany.-

pieczęć okrągła DOKV.

Za zgodność:

/-/ KAWINSKI pułk.SG.

Inspektor Armji Nr.4.

/-/ SZEPTYCKI gen.broni.

Rozkaz ten otrzymano lotnikiem w Częstochowie o godz.16-tej
dnia 15.V.b.r.-

Za zgodność odpisu:

Kawinski

O d p i s .

Załącznik : 11.

FONOGRAM.

Do Generała G a l i c y w Częstochowie.

Polecam transporty pułk.Sztucmana w składzie 2.pap., 17.pp., 3.p.uł., i 6.pap.zatrzymać i cofnąć się do rejonu Piotrkowa, gdzie mają się zatrzymać zakwaterować i ubezpieczyć.-

Płk.Sztucman nawiąże w Piotrkowie łączność z 25.pp. znajdującym się w rejonie Przygłów, który to pułk podporządkowuję pułk.Sztucmanowi, jako tymczasowemu dowódcy grupy.-

Płk.Sztucman będzie utrzymywał łączność z Gen.Galicą w Częstochowie i zostaje podporządkowany gen.Galiccy.-

Tęsam rozkaz staram się podać telefonicznie wprost do pułk.Sztucmana.-

/-/ SZEPTYCKI Generał Broni.

Za zgodność odpisu:
/-/ BLUMSKI kapit.

Rozkaz otrzymano o godz. 11.30. dnia 15.V.fonogramem.

Za zgodność odpisu:

2.
11
11

O d p i s .

Załącznik : 14.

F O N O G R A M .

Do Pana Generała Broni : SZEPTYCKIEGO.

Pułkownik Sztucman zameldował mi, że ostatni transport jego przybył do Piotrkowa o godz. 22.20.-

Sytuacja mojej grupy przedstawia się następująco:

4.p.s.p., 3.pap.-III/2.pap., III/21.pap. w Częstochowie, 2.pap, 17.pp.

6.pap., 3.p.uż. w rejonie Piotrkowa.-

Łączność telefoniczna zapewniona.-

Gen. Bryg. GALICA

D-ca 21.D.P.G.

L.dz.25/Op.15.V.1926.r.-

Nadał: kpt. Kasztelowicz.

Odebrał: kpt. Derazin godz. 23.20.

Za zgodność odpisu:

/: JAROSIŃSKI
poruczn.

26/1/20
1/1/20

Telefonik : 14.

0 d p i a .

636

FO N G R A M .

Do Pana Generala Broni : SZEPHYKIERO.

Przekazuję szanownemu panu dowódcy mi, że ostatni transport tego przesyła
do Piotrkowa o godz. 22.30.
Zygnące mojej grupy przedawate nie nastąpię:
4.p.a.p., 3.pap., III, 21.pap., w Gwarantowane, 3.pap., IV, pp.
6.pap., 3.p. w rejonie Piotrkowa.
Zapewnić telefonicznie zapewnione.

Gen. Brzoza GALICJA
D-ca 21. D.P.G.
L. dz. 25 \ Op. 12. V. 1926 r.

Nadaj : kpt. Karłowicz.
Odebrał : kpt. Dzierżyn godz. 23.20.

Za zgodność odbioru:

[Handwritten signature]
KOTLONIA
L. JAROSZYN

360

361

1. Pułk Strzelców Podhalańskich
Dowództwo III. Baonu

Nowy Targ, dnia 20. maja 1926.

O d p i s.

Bardzo pilne.

Ldz. 355/tj.

Sprawozdanie-
przedłożenie.

DO Dowódcy Okregu Korpusu Nr. V. Kraków

Na rozkaz DOK.V. L.4075/Og.Org.Tj.z dnia 18.V.b.r.melduje,
ze baon dnia 13.V.1926.po otrzymaniu telefonicznego rozkazu D.O.K.V.
L.3482/Og.Org.Tj.z dnia 13.V.b.r. a po sciągnięciu z Mszany Dolnej 4-oh
wagonow z LKM.CKM.i umundurowaniem wyjechał transportem wojsk.o godz.
23.15 z Nowego Targu.Przybycie do Krakowa o godzinie 7-iej dnia 14.V.1926.
Odjazd baonu z Krakowa po uzupełnieniu zywnosci i amunicji o godz.10.40.
Transport przybył bez przeszkod dnia 14.V.1926.okolo godz.
18-iej do Częstochowy,gdzie zastałem 2,3 i 4 psp.Zameldowałem się u decy
21 dyw.piech.gorsk.Gen.Galicy i zostałem w myśl rozkazu L.3482/Og.Org.tjn.
wcielony do 3 psp.jako III.baon.W Częstochowie baon pozostał na dworcu
kolejowym pełnić tam służbę.

Dnia 16.V.1926. na rozkaz dowódcy 21 dyw.p.g.baon odjechał
o godzinie 19-iej pociągiem towarowym z powrotem do Nowego Targu gdzie
przybył dnia 17.V.b.r. godz.21.15-cie.-

/-/ Lępkowski Józef
major i dowódca baonu

Za zgodność odpisu:

J. Arasinski

Ldz. 242/tajne.

Sprawozdanie.

Dowódcy Okręgu Korpusu Nr.V.

/Oddział ogólny/ w. Krakowie

Na rozkaz DOKorp.V. L.4075/Og.Org.tjn. z dnia 18.V.b.r.melduje:

1/ Pierwszy rozkaz o odejściu 4 psp.do Warszawy otrzymałem dnia 13.V.b.r. o godz.11.45 telefonicznie w formie ustnego rozkazu podanego z DOKorp.adjutantowi pułku. Rozkaz ten został następnie powtórzony jako fonogram o godz.17.30, tego samego dnia.

2/ W wykonaniu powyższego zarządziłem natychmiast tj.o godz. 12-ej :

- a/ alarm i ostra pogotowie całego pułku,
 - b/ sformowanie 3 baonów i etatowej drużyny dcy pułku, przyczem rozwiązałem szkołę podoficerską, którą użyto do uzupełnienia poszczególnych kompanii strzeleckich,
 - c/ wyposażenie odchodzących oddziałów w 4-ro dniową dotację amunicji i po 60 granatów ręcznych na kompanję ,4-ro dniową dotację żywności, kuchnie polowe, oraz opatrunki indywidualne,
 - d/ sformowanie oddziału wartowniczego do ochrony koszar w Cieszynie w składzie 1 oficer sztabowy, 2 oficerów młodszych i 132 szeregowych
- 3/ O godz.16-tej tegoż dnia osiągnął pułk hakazane pogotowie o następujących stanach:

| Oddział | Ofic. chor. | pod-ofic. | strzelcy | konie | wozy biedki | kuchnie | LKM. | CKM. |
|-----------|-------------|-----------|----------|-------|-------------|---------|------|------|
| I.Baon | 7/2 | 23 | 158 | 13 | 4 | 2 | 8 | 6 |
| II. " | 8/1 | 26 | 227 | 12 | 3/1 | 2 | 12 | 2 |
| III. " | 11/2 | 16 | 203 | 13 | 5 | 2 | 12 | 6 |
| Druż. Dcy | 11/2 | 29 | 119 | 14 | 2 | 1 | - | - |
| Razem | 37/7 | 94 | 707 | 52 | 14/1 | 7 | 32 | 14 |

Przed osiągnięciem ostatecznego pogotowia do odmarszu o godz.15.30 zaprzysiężono szeregowych rocznika 1904/II.oraz odczytano przed frontem w streszczeniu rozkaz DOKorp.V. L.3475/Og.tajne.z dnia 13.maja b.r.-2 szeregowych /baptystów/ odmówiło złożenia przysięgi, za co kazałem ich natychmiast aresztować, osadzić w areszcie garnizonowym i sporządzić doniesienie karne.

4/ O godz.16.30 rozpoczęto załadowanie pułku na stacji kolejowej Cieszyn-Bobrowka, gdzie stały już przygotowane wozy kolejowe.O godz.18-tej ukonczono załadowanie materiału i taborów, zas załadowaniem szeregowych wstrzymałem się do godz.23-ej, tj.do czasu nadejścia lokomotywy, która przybyła ostatecznie o godz.24-ej, tego dnia.Odjazd transportu z Cieszyna nastąpił dnia 14.V.br.o godz.0.30.

5/ Dnia 14.maja b.r.o godz.9.15 /mniejwięcej/ przybył cały transport bez przeszkód do Sosnowca, gdzie spotkał się z transportem 3 psp. i z Dtwem 21 d.p.g.-Po zameldowaniu się u Dcy 21 d.p.g.Pana Generała Galicy otrzymałem rozkaz, do ~~in~~ dalszej jazdy, jako ostatni tj.trzeci transport 21 d.p.g.w kierunku Częstochowy z tem, że mam być przygotowany na tą ewentualność, że garnizon Częstochowski, według pogłosek niesprawdzonych, stawi oper oddziałem 21 d.p.g.-W myśl tego zaostriwszym środki ostrożności przybyłem o godz.18.30 bez przeszkód do Częstochowy, gdzie na rozkaz Dcy Dywizji o godz.20-ej nastąpiło wyładowanie, a następnie zakwaterowanie pułku w 2 szkołach na ul.Kosciuski.

W kwaterach pozostawał pułk w ostrem pogotwiu do dnia 16 maja b.r. do godz. 14-ej. Też dnia o godz. 10. odbyła się msza polowa, w której wziął udział 4 psp. łącznie z 3 psp. i 27 p.p. oraz 1 dyonem 21 pap.

6/ O godz. 18-ej dnia 16. maja b.r. nastąpiło załadowanie pułku na rozkaz Dcy 21 d.p.g. i o godz. 19.50 odjazd do garnizonu Cieszyn dokąd przybył pułk dnia 17 maja o godz. 10.30.-

7/ Stan moralny pułku w czasie trwania asystencji był pod każdym względem, bardzo dobry. Pułk był gotowy w każdej chwili wykonać swe zadanie tj. stanąć w obronie Rządu. Wykreślenie przeciwko dyscyplinie nie było.

Dowódca 4. pułku strz. pedhal.

Za zgodność odpisu:

/-/- Edward Nowak pułkownik

Inspektor Armii Kraków

Weszło
dnia 28 V 1926
Załącznik 624

Handwritten signatures and stamps, including a circular stamp with '28 V 1926' and other illegible markings.

| Wzrost | Konnie | Strzel. | Pod-chor. | Chor. ofic. | Pod-chor. | Chor. ofic. |
|--------|--------|---------|-----------|-------------|-----------|-------------|
| 180 | 13 | 158 | 23 | VN | 23 | 13 |
| 180 | 13 | 237 | 26 | 21 | 26 | 13 |
| 180 | 13 | 208 | 16 | 11 | 16 | 13 |
| - | 14 | 119 | 29 | 11 | 29 | - |
| 180 | 13 | 207 | 24 | 27 | 24 | 13 |

Przed oddaniem pułku do dyspozycji nastąpiło załadowanie pułku na stację kolejową...
W dniu 16 maja b.r. o godz. 18.50 nastąpiło załadowanie pułku na rozkaz Dcy 21 d.p.g. i o godz. 19.50 odjazd do garnizonu Cieszyn...
W dniu 17 maja b.r. o godz. 10.30 pułk przybył do garnizonu Cieszyn...
Stan moralny pułku w czasie trwania asystencji był pod każdym względem, bardzo dobry...
Wykreślenie przeciwko dyscyplinie nie było.

Bielsko, dnia 20. maja 1926.r.

O d p i s.

W p r o s t.

Do

Dowódcy Okręgu Korpusu Nr.V./: Oddział Ogólny:/

w K r a k o w i e.

Na rozkaz Ldz.4075/Og.Org.Tjn.z dnia 18.V.b.r.melduję:

I.przygotowanie:

Dnia 13.maja b.r.o godzinie 13-tej otrzymałem zawiadomienie z Komendy Garnizonu Bielska - Bielsko abym pułk przygotował do ewent.odjazdu transportem w związku z wypadkami w stolicy.- Jednocześnie powiadomiłem mnie, że III/3.p.s.p., który znajdował się w marszu do Krakowa - wraca z Kęt do Bielska.-

O godzinie 16-tej przyszedł rozkaz wykonawczy do odmarszu pułku.-O godzinie 17-tej pododdziały pułku były już gotowe do odjazdu w składzie: 2 baony,razem 5.komp.strzeleckich i 8.ckm.- Stan ilościowy: 28.oficerów,4.chorążych,505 szeregowych,8.ckm.15 lkm.28 koni,4 kuchnie polowe,7 wozów,4 biedki pod ckm.- r

Nastęczyły się tu pewne trudności z powodu braku koni.- Amunicję, granaty, żywność trzeba było zwozić samochodem ciężarowym, a po kuchni musiano dwa razy jeździć do RZZ.odległego około 3.km.od koszar.Było to przyczyną opóźnienia załadowania, załadowanie zaczęło o godz.20.30.-

O godzinie 22-giej pułk był kompletnie załadowany i transport gotowy do odjazdu.-

Personel kolejowy chętny.- Jednakowoż przy załadowaniu / było ciemno/ - był obecny niższy funkcjonariusz kolejowy.- Byłoby pożądanym by przy ładowaniu transportu był obecny urzędnik kolejowy.- W wagonach dla szeregowych brak ławek i światła.- W wozach dla koni brak drążków tak, że w czasie transportu były wypadki kaleczenia się koni.- Na lorach brak klinów dla przytrzymywania wozów.-

Płatnik dysponował tylko kwotą 500 złotych, pieniądze nie można było pobrać, gdyż z powodu święta bank był zamknięty.-

Wyżywienie zabrano na 4.dni.-

Dotację amunicji - 4 dniową.- Nadto zabrano wagon amunicji.

Ładowanie pułku odbywało się w ciemności.- Było ukończone za 1.1/2.godziny.-

II.Transport.-

Odjazd nastąpił o godzinie 23.20 dnia 13.V.b.r.Do Katowic przybył dnia 14.V.b.r.o godzinie 4. w nocy.-

Z rozkazu gen.Szeptyckiego został zatrzymany do godziny 6.10.Transport odszedł z Katowic z 20.minutowym opóźnieniem.- Przed odjazdem wydano tu śniadanie.- Z Sosnowca wysłano specjalnym parowozem plus 2 wagony pluton plus drużyna CKM.pod dtwem oficera jako przednie ubezpieczenie transportu.-

W Sosnowcu spotkano transporty 4.p.s.p.i Dyw 21.p.a.p. z Oświęcimia.-Zaś o godzinie 12-tej na stacji Łazy - transport 17.p.p.- Tu nastąpiło wydanie obiadu.- Na przystanku Bieszno - przed Częstochową spotkano transporty 6.p.a.p.,2.p.s.p.i 3.p.ukanów.- O godzinie 17-tej tegoż dnia przybył do mej dyspozycji III/1.p.s.p.o stanie: 12.ofic.,1 chor.,172.szereg., 9.koni,3 wozów,6.ckm.1.kuchnia pol.,6.lkm.-

III.Przybycie do Częstochowy:

O godzinie 16.30 transport przybył do Częstochowy.- Był tu już baon 2.p.s.p., który obsadził dworzec kolejowy.-

3.p.s.p. - natychmiast się wyładował i obsadził dworzec kolejowy, zmieniając baon 2.p.s.p.-

Obsadę uskuteczono : jedna komp.wystawiła 6 wart po jednej drużynie.- Druga komp.była w ostrym pogotowiu.- Reszta pułku zachowywała zwyczajną pogotowie i była zakwaterowana jak następuje: I.baon w sali teatru kolejowego, tuż koło dworca.II.baon w poczekalni III.klasy.- Pluton łączności i pionierów, oraz muzyka w sali stowarzyszenia rękodzielników, koło dwor-

ca kolejowego, III/1.p.s.p. w wagonach kolejowych.-

Kompanje w służbie zmieniały się co 6 godzin.-

D-ca plutonu łączności z patrolem objął kontrolę służby poczty głównej.- Jeden oficer pełnił służbę oficera inspekcyjnego pułku,- na dworcu kolejowym.-

Patrol - z kompanji będącej w ostrym pogotowiu obserwował stale koszary piechoty.-

Drużynę CKM.i drużynę strzelacką zamknięto tor Częstochowa - Kielce w okolicy przystanku Błeszno.-

Dtwa pułku znajdowało się w poczekalni I-szej klasy.-

Wyżywienie ofic.- z kotła.

Noc z 14.na 15.maja - przeszła spokojnie.

Dnia 15.V.- bez zmian,spokojnie.- Dyscyplina oddziałów b.dobra.- Popołudniu zdjęto obsadę dworca,pozostawiając tylko warty wewnętrzne.-

Dnia 16.V.o godzinie 10-tej odbyła się msza polowa na placu przed magistratem w Częstochowie - potem defilada.- w uroczystości wzięły udział 3.psp.,III/1.p.s.p.,4.psp.,27.p.p.,oddział dowodzony przez pieszki dywionu 21.pap.Defiladę przyjął gen.dyw.Stanisław Wróblewski - Dca 7.Dyw.Piechoty.-

Popołudniu szeregowi grupkami zwiedzili Jasną Górę.-

Wieczorem o godzinie 20-tej nastąpiło załadowanie taboru pułkowego - o godzinie 22-giej ładowano szereg., - o godzinie 23.20 transport odjechał z Częstochowy.-

Do Bielska przybył dnia 17.V.o godzinie 10.10 bez przeszkód.-

Wyładowanie nastąpiło w przeciągu 1 godziny.-

W Bielsku o godzinie 11,30 odbyła się defilada powracających oddziałów przed Dcą Dywizji Gen.Galica.-

Przez cały czas żołnierze zachowywali się bardzo dobrze, okazując wielką chęć, bezwzględne posłuszeństwo i zrozumienie chwili.-

II. Uwagi i obserwacje:

1/ Zestawienie transportu przez zarząd kolejowy nastąpiło szybko.-

Niezbędny jest urzędnik kolejowy podczas ładowania i wyładowania transportu.-

Koniecznym jest dostarczenie przez kolej w podobnych wypadkach specjalnej kokomotywy i 2 wozów pod oddział jako ubezpieczenie przednie

W transporcie koniecznym jest przed parowozem i z tyłu za transportem przyłączenie odkrytych lor, celem umieszczenia tam ubezpieczenia.-

Wozy oficerskie winno być rozdzielone, mianowicie wóz ofic. poszczególnego baonu winien być przy baonie.- Wagon D-cy pułku w środku transportu.-

Z transportem winien jechać wojskowy maszynista z pułku kolejowego lub zaufany maszynista ze stacji załadowniczej, by w razie strejku kolejowego transport mógł jechać.- Na maszynie winien być 1 oficer podoficer przy maszyniście, zaś oficer w wagonie kierownika pociągu.-

Numer transportu winien wiedzieć wiedzieć każdy ofic.i szereg.a to na wypadek, gdyby zblądził.- Na wagonach ma być napisany kredą numer transportu, - numeru pułku nie należy pisać.-

Na każdej stacji komendant transportu winien wiedzieć kiedy nastąpi odjazd.-

2/ W razie alarmu pułk ma być gotowy do odmarszu w 2.godzin, ładuje się w przeciągu 2.godzin, marsz na stację około 1 godziny.- To znaczy, że w przeciągu 6-ciu godzin po zaalarmowaniu winien już odjechać / warunek - o ile ma dostateczne środki przewozowe./

Pożądanem by było aby d-cy komp., baonów, referenci kwatery mistrzostwa - mieli z góry przygotowane plany czynności, aby bez specjalnych rozkazów, spokojnie i bez zdenerwowania w podobnych wypadkach przygotować pułk do odmarszu.-

3/ Zabezpieczenie transportu:

a/ Przed transportem ma być wyksan wysłana maszyna, 1 wóz kryty i 1 lora z oddziałem piechoty i ckm. lub armatą - jako ubezpieczenie.

b/ Armaty ma się znajdować w jednym wagonie.-

c/ Oficer ma się znajdować w wagonie kierownika pociągu, 1 podofic. na parowozie.-

d/ Przed parowozem i z tyłu pociągu mają być lory z ckm.

e/ Komendant transportu wydaje alarmowe dyspozycje na

wypadek napadu na pociąg z poszczególnych stron.-

- 4/ Kilka transportów winny być zabezpieczone przez pociąg pancerny względnie przez improwizowany pociąg pancerny, któryby się składał:
- lora z działem lub k.m.
 - parowóz,
 - lora z km. z obsztrzałem w jedną stronę,
 - wagon kryty z desantem / piechotą /
 - lora z km. z obsztrzałem w drugą stronę.,
 - wagon kryty z technicznymi narzędziami,
 - wagon kryty z plutonem pionierów,
 - lora z km.-

w holendersi

Pozatem transporty należy zabezpieczyć przez samoloty, które równocześnie mają rozpoznawać przeciwnika.-

5/ Łączność transportów z Dcą można utrzymywać za pomocą samolotów.- Podczas ostatniej akcji dwukrotnie to się udało.- Jednakowoż nie było wiadomo, czy samoloty te są własne lub nie.-

6/ Pożądaniem by było zarządzić dla własnych oddziałów przy-czepienie pewnych odznak / np. kokard, wstążek lub t.p./

7/ Podczas akcji nie telefonować, bo wszystko jest podsłuchiwane.- Tak n.p. oficer łączności pułk. w Częstochowie z kłutwością mógł podsłuchiwać rozmowy wszystkich dców wojska działającego w całej zachodniej części Rzeczypospolitej.-

8/ Wiadomości tak polityczne, jak i wojskowe bywają w czasie akcji bardzo przesadzane.- Pożądaniem jest dawać tak oficerom, jak i szeregowym oficjalne wiadomości względnie biuletyny, gdyż nieoficjalne wiadomości mogą pochodzić z przeciwnej strony i działają ujemnie na nastrój.-

9/ Amunicję należy zaraz wydać szeregowym.-

10/ Pożądaniem by było odebranie przysięgi od żołnierzy przed akcją.- Dobrze jest od oficerów żądać słowa honoru, że będą lojalni i rozkazy chętnie wykonywać.-

11/ Pożądaniem jest polepszenie jedzenia dla szereg. wydanie papierosów, wypłacenie pieniędzy za asystencję, względnie wypłacenie zaliczko-wo żołąd.-

Zabrać z transportem sklep żołnierski.-

Wyżywienie podofic. zawod. z kotła.-

12/ Oficerom i podofic. zawod.- przed wyjazdem należy wypła-cić zaliczkę na gaże lub dodatek asystencyjny.-

Oficerowie i chorążowie powinni mieć w transporcie menaż ofic.-

13/ Pożądaniem jest wysyłanie co pewien czas /np. co 24 go-dzin / do miejsca stałego postoju - krótkie wiadomości, celem zapobieżenia szkodliwym plotkom i uspokojenia rodzin ofic. i podofic.-

14/ Należałoby mieć ze sobą mostek, celem wyładowania koni i wozów na każdej stacji lub przystanku, nawet nie mającym rampy.-

15/ Zabierać ze sobą maski gazowe, płachty tożsamości, raki-ty, mapy geograficzne i wojskowe z danej okolicy, wodę w manierkach, rusznikar-nię, świece.-

16/ Pożądaniem jest stałe prowadzenie pogadanek z szerego moralnej wartości żołnierza, o przysiędze wojskowej, o znaczeniu chorągwi.-

D o w ó d c a 3.p.s.p.
/-/ W A G N E R
Pułkownik.

Za zgodność odpisu:

Arasinski

Inspektor Armii Kraków

| | |
|---|------------------|
| Dziennik Tajny | |
| weszło | <i>Koźłowski</i> |
| dnia | <i>28 V</i> |
| <i>1926</i> | <i>624</i> |
| Załączników <small>otwartych</small> <small>zamkniętych</small> | |

1. ref
28 V

28 V

O d p i s .

Sprawozdanie z ostatnich wypadków.-

Do Dowódcy Okręgu Korpusu Nr.V./Oddz.Og./

w K r a k o w i e .

Na tamt.rozkaz L.4075/Og.Org.Tjn.z 18.b.m.przedkładam sprawozdanie z przebiegu ostatnich wypadków.-

Dnia 13.b.m.o godz.3.30 otrzymałem z Komendy Garnizonu Bielsko-Bielsko odezwę byłego prezydenta Rzeczypospolitej Pana Stanisława Wojciechowskiego oraz rozkaz byłego Ministra Spraw Wojskowych Pana Generała Dywizji Malczewskiego, który następnie ogłosiłem przed frontem wszystkim swoim żołnierzom.- Około godz.15. spotkałem w mieście Pana Gen.Brygadę Galicę Dcy 21.D.P.G., od którego dostałem ustny rozkaz natychmiastowego wyjazdu za pułkiem, który w marszu do Bielska został zawagonowany i skierowany w kierunku na Warszawę.- Po tej rozmowie zaraz połączyłem się z Szefem Sztabu D.O.K.V.Pułk.S.G.Kawińskim, który oświadczył mi, że pułk będzie zawagonowany w Wadowicach, przybędzie do Bielska celem uzupełnienia pod względem uzupełnienia pod względem, personalnym i materiałowym poczem odjedzie do rejonu Warszawa.-

Odnosny tamt.rozkaz L.3482/Og.Tjn.z 13.b.m.otrzymałem od Dcy 21.D.P.G.o godz.16.50.-

Na skutek wyżej wspomnianej telefonicznej rozmowy z tamt. Szefem Sztabu natychmiast zarządziłem odprawę oficerów na której wydałem wszelkie potrzebne zarządzenia co do uzupełnienia pułku a kapitana Świtkowskiego Adama wysłałem do pułku do Wadowic pociągiem o godz.17.35.by przyspieszyć ładowanie pułku oraz wyjaśnił D-cy kolumny marszowej mjr.Manowardzie sposób uzupełnienia pułku.-

Kapitan Świtkowski zastał w Wadowicach pułk oczekujący już poprzednio zamówione wagony i zameldował mjr.Manowardzie wszystkie moje zarządzenia.-

Tego samego dnia o godz.14.05 otrzymał mjr.Manowarda telefoniczny rozkaz do Szefa Sztabu DOK.V.najpóźniej za pół godziny zestawić daty transportowe i zamówić transporty w Wojskowym Wydziale Kol. w Krakowie.-

O g.14.35.mjr.Manowarda zamówił przez Komendę Garn. Wadowice w W.W.Kol. w Krakowie i uzyskawszy połączenie o godz.15.10.nadał fonogram zawierający daty transportowe odebrany przez kpt.Prochownika. O godz.22.otrzymał mjr.Manowarda zawiadomienie z Urzędu Ruchu Wadowice, że zamówione wagony nadejdą dwoma pociągami a to: o godz.24.i o godz.1-szej dnia następnego.-

1-szy transport składający się wyłącznie z wagonów krytych nadszedł dnia 14.b.m.o godz.1-szej, drugi zaś składający się z samych platform nadszedł o godz.2.-

O godz.2.30.podsunięto wagony kryte pod rampę do wagonowania ~~xx~~ a gdy urzędnik ruchu zauważył w wagonach brak przedzielników dla koni telegrafował o nie do wszystkich okolicznych stacji.- Na telefoniczny rozkaz otrzymany z DOKV.od ppułk.SG.Gabrysia by konie wagonować bez przedzielników, o godz.2.30 rozpoczęło się wagonowanie.- Dowiedziawszy się o tam o godz.4.45.wydałem telefoniczny rozkaz mjr.Manowardzie natychmiastowego wywagonowania na co otrzymałem odpowiedź, że pułk od dwóch godzin już wagonuje.- 1-szy transport zawierający same konie był gotów do odjazdu o godz.5.45.a odjechał o godz.7.- Drugi zaś transport zawierający działka i jeszcze i inny materiał gotów był o godz.9.45.a odjechał o godz.10.15. Wagonowanie trwało z tego powodu tak długo, gdyż odbywało się na rampie przeznaczonej dla nierogacizny a naraz mógł być ładowany wszystkiego jeden wagon.-

Po przybyciu 1-szego transportu do Bielska wstawiono poprzednio na rampie przygotowany materiał i o godz.10.30 odjechałem z transportem do Katowic, gdzie przybyłem o godz.14.- Nakazawszy by po przybyciu drugiego transportu natychmiast przystąpiono do przegrupowania wagonów według składu organizacyjnego baterji sam wraz z adjutantem pułku udałem się do Dłwa 23.D.P.gdzie zameldowałem się p.gen.broni Szeptyckiemu, od którego otrzyma-

Łem rozkaz po uperzadkowaniu obu transportów zameldować gotowość do odmar-
szu.-

O godz. 19.20. nadał adjutant pułku do W.W.Kol. Katowice fonogram o go-
towości pułku do odmarszu celem doredzenia go Panu Generalowi Broni
Szeptyckiemu.-

Fonogram odebrał st. szer. Długosz.-

Do dnia 16.b.m. godz. 16.30. pułk pozostawał w wagonach do bezpośred-
niej dyspozycji pana gen. Broni Szeptyckiego poczem oba transporty odjecha-
ły do Bielska.-

Dowódca 21.p.a.p.

/-/ HERMANOWSKI

Podpułkownik.

Za zgodność odpisu:

Arasinski

Inspektor Armii Kraków

| | | |
|-----------------------------|-----------------------|------|
| Weszło dnia 28 I 1926 | Zat. do 744 624 | 1.44 |
| Załącznik | | 28/5 |

28/5

Sprawozdanie.-

Do

Dowódcy Okręgu Korpusu Nr.V. /Oddział Ogólny /

w Krakowie.

Na pismo DOKV.L.dz.4075/Og.Org.z dnia 18.V.1926.

1/ Rozkaz do załadowania się III/21.p.a.p. otrzymałem z Komendy garnizonu Oświęcim dnia 13.maja b.r.o godz.15-tej.-Dywizjon ten po wykonaniu wszelkich czynności związanych ze swoim pogotowiem, w niespełna 2-ch godzin gotów był do marszu t.j.o godz.17-tej o stanie 3.oficerów,98.szer.84 koni,4 działa,4 jaszczce,5 wozów,1 kuchni polowej.- W międzyczasie zostały podstawione wagony na rampie kolejowej.-

2/ Załadowanie dywizjonu odbyło się dopiero o godz.21-ej ponieważ stosownie do otrzymanego rozkazu DOKV.od Szefa Artylerji,transport miał oczekiwać do godz.1-ej przybycia i dołączenia 2-ch wagonów amunicji z Krakowa.-Samo załadowanie dyonu odbyło się - mimo pewnej niesprawności ze strony szeregowych - stosunkowo dość szybko, bo w przeciągu 1.1/2.godziny, dzięki obszernej rampie kolejowej.-

3/ Dnia 14.maja o godz.2.00 przybyła z Krakowa amunicja w 2-ch wagonach,które zostały dołączone do transportu,poczem o godz.3.ciej transport ruszył w drogę przez Katowice w kierunku Warszawy.-

Godz.4.30 przybycie transportu do Szopienic,postój do godz.7.30,w międzyczasie wydano posiłek szeregowym,a furaz dla koni.-

Godz.10.00 przyjazd transportu do Sosnowca,tu spotkałem się jednocześnie z transportami 3.i 4.p.s.p.z transportem 3.p.s.p.jechał d-ca 21.D.P.G.Pan Generał Galica u którego po osobistym zameldowaniu się,otrzymałem bliższe rozkazy co do użycia dyonu a mianow.wyładowania transportu na st.kol."Poraj" a następnie po osiągnięciu marszem pieszym m.Błeszno - zameldowania się po dalsze rozkazy u D-cy Dywizji. - Wpbec zmienionej sytuacji,transport nie został jednak wyładowany na st.Poraj,lecz podążył dalej do st.kolej.Błeszno,gdzie pozostał nadal załadowany do dnia następnego t.j.15-go godz.2-ga.Na stacji Błeszno zetknąłem się z dalszymi transportami wojsk.a mianowicie:1.p.s.p.,17.p.p.i 6.p.a.p.-

4/ 15.maja godz.2.30przybycie transportu do Częstochowy. Otrzymałem rozkaz pozostania w wagonach aż do dalszych rozkazów.-

5/ 16.maja godz.10.00 oddział pieszy z dywizjonu brał udział w nabożeństwie polowym i defiladzie łącznie z pułkami i oddziałami 7.D.P.i 21.D.P.G.urządzaniem w mieście Częstochowa.-

6/ 16.maja godz.19-ta.- Odjazd III/21.p.a.p.wraz/z transportem 1.p.s.p. z Częstochowy przez Trzebinie do Oświęcimia.-

7/ 17.maja godz.5.00 Przybycie III/21.p.a.p.do Oświęcimia,poczem wyładowanie.- godz.6.30 dyon stanął na miejscu w koszarach.-

Dwa wagony z amunicją otrzymane z Krakowa - po porozumieniu się telefonicznim z Szef.Art.DOKV.odeszłem dnia 17.V.b.r.pod własnym konwojem do Krakowa.-

W czasie transportu III/21.p.a.p.nie było żadnych zgłoszeń najmniejszych wykroczeń ze strony szeregowych.-

Przedkładał:

- 1/ D-cy Okr.Korp.Nr.V., - 1 egz.wprost.
- 2/ " 21.Dyw. ~~Pischn.Gor.~~ " Armii Kraków
- 3/ " 21.p.a.p. - " "

Dowódca III/21.p.a.p.
wz./-/ H E L L E R
kapitan.

Za zgodność odpisu:

Dziennik Tajny

Lp. no
Nm

wzrost
ciężar
data

Załączników otwartych
zamkniętych

Jarosiński

1. ref
287
28/5